

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/historia-z-ipn/244657,Katarzyna-Adamow-Co-to-za-skrzynka-co-to-za-pniak-wrzucasz-NIE-wychodzi-TAK-Refe.html>

30.06.2026, 17:22

Katarzyna Adamów: „Co to za skrzynka, co to za pniak - wrzucasz NIE, wychodzi TAK”. Referendum ludowe z 1946 r.

Jednym z postanowień konferencji w Jałcie z 1945 r. było przeprowadzenie w powojennej Polsce wolnych wyborów do Sejmu Ustawodawczego. Do tego czasu władzę w kraju sprawować miał, uznany na arenie międzynarodowej, Tymczasowy Rząd Jedności Narodowej. W celu odsunięcia terminu wyborów komuniści postanowili zorganizować specjalne głosowanie - zwane „referendum ludowym”.

[Aparat bezpieczeństwa](#) [Komunizm](#) [Propaganda](#) [Referendum 1946](#) [Represje](#) [Ruch ludowy](#)

30.06



Funkcjonariusze PUBP i ORMO oddelegowani do zabezpieczenia referendum, 1946 r. Fot. z zasobu AIPN

Krajowa Rada Narodowa datę „głosowania ludowego” wyznaczyła na dzień 30 czerwca, zatwierdziła też treść pytań na jakie społeczeństwo miało odpowiedzieć:

- „1. Czy jesteś za zniesieniem Senatu?
2. Czy chcesz utrwalenia w przyszłej Konstytucji ustroju gospodarczego, zaprowadzonego przez reformę rolną i unarodowienie podstawowych gałęzi gospodarki krajowej, z zachowaniem ustawowych uprawnień inicjatywy prywatnej?
3. Czy chcesz utrwalenia zachodnich granic Państwa Polskiego na Bałtyku, Odrze i Nysie Łużyckiej?”.

Test dla nowej władzy

„Zabezpieczeniem” referendum i wyborów zajęła się Państwowa Komisja Bezpieczeństwa, powołana przez Biuro Polityczne Polskiej Partii Robotniczej. Większość komisji wyborczych zostało objętych kontrolą przez przedstawicieli partii "Bloku Demokratycznego" czyli PPR, PPS, SD i SL.

Rozpoczęła się na szeroką skalę kampania zachęcająca do głosowania na „3 x tak”. Do akcji propagandowej - oprócz działaczy PPR i ZWM - zmobilizowano także funkcjonariuszy UB, MO oraz żołnierzy. Z pomocą przyszła także prasa, radio oraz Polska Kronika Filmowa. Większość gazet była organami prasowymi PPR lub partii należących do bloku.

Ministerstwo Informacji i Propagandy wydało specjalną instrukcję w sprawie głosowania. Centralne wytyczne przekazywane były do Komitetów Wojewódzkich i Wojewódzkich Urzędów Informacji i Propagandy, skąd trafiały do redakcji poszczególnych gazet oraz rozgłośni Polskiego Radia.

Kampania propagandowa miała dwa oblicza. Z jednej strony odwoływano się do pozytywnych uczuć wyborców - koncentrowano się na przekonaniu społeczeństwa do proponowanych zmian i pokazaniu jedności ruchu robotniczego, odnoszono się do uczuć patriotycznych oraz podkreślano korzyści płynące z zagospodarowania ziem zachodnich.

Z drugiej strony kampania przybrała także negatywną formę. Ukazywano pejoratywny obraz działaczy PSL i podziemia niepodległościowego: skorumpowanego i zdradzieckiego. Szafowano określeniami „mordercy, bandyci i faszyci”. Straszono powrotem Niemców, umieszczano karykatury ludowców i zachodnich polityków. Odpowiednio dobrane slogany miały wzbudzać strach przed konsekwencjami głosowania na „nie”.

Propagandowa maszyna

Na polskiej ulicy także można było odczuć zbliżający się termin wyborów. W ciągu kilku tygodni poprzedzających referendum rozrzucono po miastach i wsiach tysiące ulotek, odezw i broszur. Autobusy i tramwaje obklejone były plakatami propagandowymi. Na budynkach, płotach, mostach i słupach -wszędzie gdzie się dało - malowano farbą lub wapnem napisy nawołujące do głosowania „3 x tak”.

W hasłach i sloganach, przygotowywanych na potrzeby referendum, komuniści zawarli najważniejsze założenia realizowanej przez siebie polityki. Krótkie, rymowane, łatwo wpadające w ucho hasła były ulubioną przez komunistów formą przekazu.

Wytyczone przez Ministerstwo Informacji i Propagandy zadania agitacyjne znalazły swoje odbicie także na ekranie Polskiej Kroniki Filmowej. Zachęcano do głosowania „3 x tak”. Pokazywano wiece i spotkania robotników. Spiker zapewniał, że referendum to „egzamin odpowiedzialności i dojrzałości obywatelskiej”.

Relacjonowano też sam przebieg referendum: kolejki do lokali wyborczych, głosujących i liczących głosy członków komisji. Wedle słów spikera PKF zainteresowanie referendum było ogromne, oszacowano że do urn wyborczych ruszyło od 80 do 100 procent uprawnionych. Zdjęcia opatrzone zostały wymownym komentarzem:

„Naród poparł politykę rządu Jedności Narodowej, demokracja odniosła zwycięstwo”.

[Czytaj artykuł Katarzyny Adamów „Co to za skrzynka, co to za pniak - wrzucasz NIE, wychodzi TAK”. Referendum ludowe z 1946 r. na portalu przystanekhistoria.pl](#)

[Poprzedni Strona](#)

[Następny Strona](#)

Aparat bezpieczeństwa, komunizm, Propaganda, Represje, Ruch ludowy